

# Zeus, Chc

I want you baby, I'm a killer

I need your body close to my, kill...

I want you baby, I'm a killer

Did you see am I? kill...

Wpadam tu, na chęć z kopem w drzwi

I mam nadzieję&#281;, &#380;e zamawia&#322; kto&#347; tu plomb&#281;

Ty szybko szybko&#281; zbij, w&#322;&#261;cz alarm

Pi&#281;tro pod wami, nikt nie ocala&#322;

Mo&#380;esz mnie nazwa&#263; jak chcesz, mam to gdzie&#347; dupku

Trz&#281;siesz się&#281;, bierzesz wdech, mierzysz w cel, ale bez skutku

Patrzysz na te monitory na biurku przez moment

Nie mia&#322;em prawa się&#281; tu dosta&#263;, co nie?

Nie mia&#322;em prawa tu być&#263;, ani prze&#380;y&#263;

Ju&#380; nie rozkminisz nic jak niemowlak le&#380;ysz

I dusisz się&#281; od krwi, bo jak strzelam trafiam

Jak ksi&#261;dz do parafian, blaka, blaka, pow

I nie czujesz nic

Lubisz ko&#324;ski steryd, masz z kopyta w ryj

Jak z komina dym leci dusza w przestrze&#324;

Pozdr&#261;w diab&#322;a ode mnie

I want you baby, I'm a killer

I need your body close to my, kill...

I want you baby, I'm a killer

Did you see am I? kill...

Drugie pi&#281;tro, jak ja lubi&#281; was

Mia&#322;e&#347; zrobi&#263; piek&#322;o, chowasz w r&#281;kach tw

Czujesz strach dziecko

Patrz jak się&#281; sypie wasz kark

Mi&#281;kn&#261; nogi wam, jest gangsterko bracie

Mimo &#380;e gadacie, co dzie&#324; się&#281; tak nie zabawiacie

To po co takie akcje, co? zreszt&#261; jeba&#263; to

Bo&#380;e prosz&#281; przebaczyć&#322;o, oh, nie ma po&#322;owy pi&#281;

Fruwacie jak konfetti w sylwestra wiesz brat

Mnie to boli du&#380;o bardziej ni&#380; ciebie

Tu tak ponuro pachnie zniszczenie

Tak mi to rani serce, trafia w sedno

Wi&#281;c ruszam na nast&#281;pne pi&#281;tro powiedz no

Ilu jeszcze b&#281;dzie takich jak ty?

Martwych jak ty, powiedz jestem taki z&#322;y, heh

I want you baby, I'm a killer

I need your body close to my, kill...

I want you baby, I'm a killer

Did you see am I? kill...

To wygl&#261;da tak samo zawsze

Znam wynik ko&#324;ca nim zaczn&#281;

Mam tak&#261; sam&#261; gadk&#281; od lat, bo jeste&#347;cie jak klony

Ja wpadam i gryziecie piach, piony

Nie jestem jednym z was, macie pecha

Gdy patrz&#281; w oczy wam ka&#380;dy z was &#322;apie defa

Bo nie mam nic do stracenia ju&#380;

Tu zemsta nie opada jak kurz, c&#261;&#380;

Wy&#380;sze dobro jest warte ofiar

I nawet gdybym chcia&#322; ju&#380; się&#281; nie wycofam

To moja droga wiedz, moja droga zrozum

Nie wiem czy to &#347;mier&#263;, s&#322;ysz&#281; mn&#261;stwo

I powoli trac&#281; się&#322;y i rozum s&#322;yszysz?

Nie ma nas, tylko smak gorzki

I nie ma dnia bym nie my&#347;la&#322; o tobie w agonii

Mam tego do&#347;&#263;, przyk&#322;adam bro&#324; do skroni

[x4]

I want you baby, I'm a killer

I need your body close to my, kill...

I want you baby, I'm a killer

Did you see am I? kill...

